

**Joanna Karczewska**  
(*Uniwersytet Zielonogórski*)  
ORCID: 0000-0002-2422-1962

## **Siedziby rycerskie na pograniczu Wielkopolski i Kujaw w późnym średniowieczu**

**Streszczenie:** Na późne średniowiecze w Polsce przypada czas przekształcania się rycerstwa w szlachtę, przechodzenia od struktur rodowych do wspólnoty ziemskiej, czemu towarzyszyła często aktywność wybitnych jednostek, które stawały się protoplastami, fundatorami wpływowych rodzin możnowładczych. Na przełomie XIV i XV w. można w Polsce zaobserwować również charakterystyczny proces kształtowania się lathyfundiów ziemskich. Niezależnie od ich wielkości można dostrzec pewien proces ich formowania się. Proces ten był uniwersalny i wspólny zarówno dla włości królewskiej, jak i prywatnej. Polegał na utworzeniu kompleksu majątkowego i uzyskaniu prawa niemieckiego (czyli lokacji wsi, co było też formą inwestycji), zorganizowaniu parafii w jego granicach, ufundowaniu kaplicy, będącej rodzinną nekropolią oraz zorganizowaniu ośrodka miejskiego, czyli jego centrum, podnoszącego prestiż właściciela, a zarazem przysparzającego mu dodatkowych dochodów.

Elementem końcowym całego procesu była budowa zamku — rezydencji, głównej siedziby dziedzica. Ten ostatni element wspomnianego procesu jest przedmiotem niniejszego artykułu, w którym autorka zwraca uwagę nie tyle na funkcje obronne zamku, ile na użytkowe (jako ośrodka administracji i zarządu dóbr) i reprezentacyjne (był on bowiem wyrazem manifestacji pozycji i znaczenia rodziny). Pod względem terytorialnym artykuł dotyczy pogranicza Wielkopolski (powiaty kcyński, gnieźnieński, koniński) i Kujaw, zatem terytoriów położonych peryferyjnie w późnośredniowiecznym państwie polskim.

**Słowa kluczowe:** rycerstwo, szlachta, Wielkopolska, lathyfundium ziemskie, zamek, rezydencja, warownia.

Późne średniowiecze było w Polsce czasem przeobrażania się rycerstwa w późnośredniowieczną szlachtę. Był to czas przejścia od struktur rodowych do wspólnoty ziemskiej, a zjawisku temu często towarzyszyła aktywność wybitnych jednostek, które stały się protoplastami, fundatorami wpływowych rodzin możnowładczych. Pełniąc eksponowane urzędy w hierarchii ziemskiej i sprawując urzędy dworskie lub kumulując beneficja kościelne, budowali oni pozycję własną i swoich rodzin. Sprzyjało to poszerzeniu dziedzicznych włości czy to drogą zakupów, nadań lub zastawów, czy też dzięki lukratywnym tenutom — dzierżeniu królewskich, do których dostęp ułatwiały wymienione wyżej czynniki. Jednakże zasadniczą część majątku szlachty i możnych stanowiły dobra dziedziczne. Na przełomie XIV i XV w. można w Polsce zaobserwować charakterystyczny proces kształtowania się lathyfundiów ziemskich. Przyjmywały one różne rozmiary, co zależało od potęgi właściciela majątku, a także od lokalizacji (*vide* fortuny magnackie na Rusi). Niezależnie jednak od wielkości lathyfundium, można zaobserwować pewien mechanizm jego formowania.

Mechanizm ten miał charakter uniwersalny<sup>1</sup> i był wspólny tak dla włości królewskiej, jak i prywatnej. Model formowania i organizacji włości, wybornie scharakteryzowany w opracowaniach J. Wroniszewskiego<sup>2</sup> i J. Kurtyki<sup>3</sup>, polegał na utworzeniu kompleksu majątkowego i uzyskaniu prawa niemieckiego (czyli lokacji wsi, co było też formą inwestycji). Starano się przy tym, aby własność była scalona i spójna. Szlachta pragnęła, by jej majątki należały do jednej parafii<sup>4</sup>, a jeśli tak nie było, podejmowała działania zmierzające do utworzenia parafii w obrębie własnych dóbr — to oznaczało bowiem niezależność również w strukturach kościelnych. Towarzyszyła temu często fundacja kaplicy, która była rodzinną nekropolią. Kolejnym ważnym krokiem było staranie się, by posiadany klucz dóbr miał ośrodek miejski, który byłby jego centrum. Nadanie osadzie statusu miejskiego nie tylko podnosiło prestiż jej właściciela, ale przysparzało też dodatkowych dochodów. Następnym elementem tego mechanizmu była budowa zamku — rezydencji, głównej siedziby dziedzica<sup>5</sup>. Właśnie ten ostatni składnik stanowi przedmiot niniejszego artykułu, przy czym pragnę zwrócić uwagę nie tyle na funkcje obronne zamku, lecz na te użytkowe — jako ośrodka administracji i zarządu dóbr, oraz na reprezentacyjne — był on bowiem wyrazem manifestacji pozycji i znaczenia rodziny. Zakres terytorialny artykułu dotyczy pogranicza Wielkopolski (powiaty kcyński, gnieźnieński, koniński) i Kujaw, zatem terytoriów położonych peryferyjnie w późnośredniowiecznym państwie polskim.

Na wskazanym w tytule obszarze znajdowało się na przełomie XIV i XV w. kilka w pełni ukształtowanych kompleksów majątkowych. Były to spójne klucze majątkowe, obejmujące kilka lub kilkanaście wsi, posiadające wszystkie wskazane wyżej atrybuty wzorcowego klucza majątkowego — miasto, stanowiące jego centrum, kościół parafialny i rezydencję dziedzica, czyli zamek lub *fortalicium*. Przykładem takich właśnie typowych kompleksów majątkowych z reprezentacyjną murowaną siedzibą są dobra rodzin Leszczyców z Pakości i Łabiszyna, Godziębów z Lichenia i Gosławic, dobra szubińskie należące do starosty wielkopolskiego Sędziwoja Pałuki, a także majątki jego rodowców z Gołańczy i Danaborza, czy kompleks dóbr sędziego kaliskiego Mikołaja „Krwawego Diabła” z Wenecji i Chomiąży herbu Nałęcz.

Na Pałukach znajdowało się wiele majątności rodu Nałęczów, wśród nich wyróżniał się klucz majątkowy należący do sędziego kaliskiego Mikołaja Nałęcza. Jego głównym ośrodkiem rezydencjonalnym była Wenecja, w 1392 r. nazwana miasteczkiem<sup>6</sup>, jednak taki jej status był efemeryczny. W Wenecji znajdował się nieduży zamek murowany, którego fundatorem-budowniczym był wspomniany sędzia Mikołaj<sup>7</sup>. Zamek był centrum administracyjnym majątku sędziego, na który

<sup>1</sup> J. Wroniszewski, *Szlachta ziemi sandomierskiej w średniowieczu*, Poznań–Wrocław 2001, s. 24; M.R. Pauk, *Społeczne uwarunkowania powstania zamków możnowładczych w Czechach (XIII–pocz. XIV wieku)* [w:] *Zamek i dwór w średniowieczu. Od XI do XV wieku*, red. J. Wiesiołowski, Poznań 2001, s. 12—13.

<sup>2</sup> J. Wroniszewski, *Szlachta ziemi sandomierskiej*, passim.

<sup>3</sup> J. Kurtyka, *Posiadłość, dziedziczość i prestiż. Badania nad późnośredniowieczną i wczesnonowożytną wielką własnością możnowładczą w Polsce XIV–XVII wieku*, „Roczniki Historyczne” 1999, t. 65, passim.

<sup>4</sup> J. Wiśniowski, *Rozwój sieci parafialnej w prepozyturze wiślickiej w średniowieczu. Studium geograficzno-historyczne*, Warszawa 1965, s. 102.

<sup>5</sup> Literatura kastellologiczna jest bardzo obszerna, zwłaszcza w ostatnich latach tematyka ta była bardzo popularna; wymieniam m.in.: A. Marciniak-Kajzer, *Średniowieczny dwór rycerski w Polsce: wizerunek archeologiczny*, Łódź 2011; *Początki murowanych zamków w Polsce do połowy XIV w.* [w:] *Materiały z I Ogólnopolskiej Konferencji Colloquia Castrensia zorganizowanej przez Zamek Królewski w Warszawie — Muzeum i Zakład Architektury Polskiej Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej, 15–16 października 2015 r.*, red. A. Bocheńska, P. Mrozowski, Warszawa 2017.

<sup>6</sup> *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski* (cyt. dalej: KDW), t. 3, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1881; t. 5, wyd. F. Piekoskiński, Poznań 1908; t. 11, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jasiński, T. Jurek, I. Skierska, Poznań 1999; t. 3, nr 1926.

<sup>7</sup> C. Sikorski, *Zamek w pałuckiej Wenecji*, Bydgoszcz 1986, passim.



składało się 20 wsi, jeziora i lasy, wszystko położone na Pałukach. Po śmierci Mikołaja, który zmarł nie pozostawiając męskiego potomka, Wenecja z zamkiem stała się własnością Pomiana — Mikołaja z Warzymowa (wnuka Mikołaja Nałęczca), który w 1420 r. zamienił ją i Mościszewo z arcybiskupem gnieźnieńskim na wsie położone na Kujawach brzeskich. Od tej pory zamek był własnością arcybiskupów gnieźnieńskich<sup>8</sup>. Spełniał potem rolę więzienia dla nieposłusznych duchownych, zwłaszcza tych, którzy byli przychylni husytyzmowi; dość szybko też, bo w 1471 r., został w znacznej części rozebrany<sup>9</sup>. Wspomniany wyżej Mikołaj z Warzymowa, kasztelan brzeski, także posiadał obronną siedzibę — *fortalicium* w nadgoplańskim Warzymowie. Prawdopodobnym jest, że została zbudowana jeszcze przez Mikołajowych przodków u schyłku XIV w.<sup>10</sup> Natomiast sam Mikołaj uchodzi za fundatora kościoła w Warzymowie, którego patronat należał do dziedziców wsi<sup>11</sup>.

Jednym z możniejszych kujawskich rodów XIV w. oraz przełomu stuleci XIV i XV byli Leszczyce, którzy przybyli na Kujawy ze wschodniej Wielkopolski w XIII w. Utworzyli dwie gałęzie rodu — kościelecko-pakoską i ostrowską<sup>12</sup>. W XIV w. zwłaszcza Leszczyce z Kościelca i Pakości doszli do dużego znaczenia na Kujawach, stanowili trzon Łokietkowego stronnictwa, w każdym pokoleniu pełnili eksponowane urzędy ziemskie i obsadzali miejscowe kapituły<sup>13</sup>. Ich stan posiadania możemy poznać z dokumentu z 1362 r., na mocy którego bracia stryjeczni wojewoda brzesko-kujawski Wojciech i podczaszy brzeski Hektor dokonali podziału majątku dziedzicznego<sup>14</sup>. Wojciech otrzymał w dziale wsie zlokalizowane aż w czterech parafiach, a swym ośrodkiem rezydencjonalnym uczynił Łabiszyn. W obu ośrodkach rezydencjonalnych Leszczyców — w Pakości i Łabiszynie — dokonano lokacji miejskiej, co nastąpiło w zbliżonym czasie. Jeśli chodzi o Pakość, uczyniono to w 1359 r.<sup>15</sup>, w przypadku Łabiszyna dokładna data lokacji nie jest znana, jednak pośrednio z szesnastowiecznych ksiąg lustracyjnych wynika, że miało to nastąpić w 1356 r.<sup>16</sup> Wydaje się słusznym przypuszczenie A. Wędzkiego, że bracia stryjeczni podjęli zamiar założenia miast w swych dobrach w latach 50. XIV w.<sup>17</sup> Za tą decyzją mógł stać plan zbudowania zamków w ośrodkach dóbr; lokacje najprawdopodobniej nieznacznie poprzedzały budowę zamków w centrum kompleksu majątkowego. Realizacja tych planów mogła nastąpić po dokonaniu działu majątkowego.

Jak wynika z późniejszej tradycji, opartej na treści niezachowanego dokumentu z 1558 r., zamek w Łabiszynie zbudował wojewoda brzesko-kujawski Wojciech w 1376 r. i stale w nim rezydował<sup>18</sup>. Za taką chronologią budowy zamku przemawia przekaz kroniki Janka z Czarnkowa, mówiący o tym, że załoga zamku w Łabiszynie dokonywała grabieży dóbr Nałęczów podczas wojny Grzymalitów

<sup>8</sup> KDW, t. 5, nr 320, 323.

<sup>9</sup> K. Olejnik, *Grody i zamki w Wielkopolsce*, Poznań 1993, s. 244.

<sup>10</sup> *Słownik historyczno-geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. B. Chlebowski, t. 13, Warszawa 1893, s. 124.

<sup>11</sup> J. Karczevska, *Ród Pomianów na Kujawach w średniowieczu*, Poznań–Wrocław 2003, s. 82.

<sup>12</sup> J. Bieniak, *Elita kujawska w średniowieczu* [w:] *Człowiek w społeczeństwie średniowiecznym*, Warszawa 1997, s. 310–311.

<sup>13</sup> Idem, *Wielkopolska, Kujawy, ziemie łęczycka i sieradzka wobec problemu zjednoczenia państwowego w latach 1300–1306*, wyd. 2, Wodzisław Śląski 2011, s. 57–62.

<sup>14</sup> KDW, t. 3, nr 1466.

<sup>15</sup> Ibidem, nr 1359.

<sup>16</sup> A. Wędzki, *Początki Łabiszyna. W związku z 625 rocznicą najstarszej wzmianki o mieście* [w:] idem, *Przechadzki po Wielkopolsce*, Poznań 2007, s. 224.

<sup>17</sup> Ibidem, s. 225.

<sup>18</sup> Ibidem, s. 227.

z Nałęczami<sup>19</sup>. Informacja ta została potwierdzona przez Jana Długosza, który lokuje to wydarzenie w 1383 r.<sup>20</sup> Biorąc pod uwagę czas budowy zamku, była to niewielka budowla gotycka. Jego relikty zostały odkryte w 1993 r. na wyspie między ramionami Noteci; wstępne badania archeologiczne tam przeprowadzone datują jego powstanie na drugą połowę XIV w.<sup>21</sup> W związku z tym, że dziedzic Łabiszyna, podczaszy inowrocławski Mikołaj, nie posiadał potomstwa męskiego, dobra łabiszyńskie z zamkiem otrzymali jego zięciowie. Małgorzatę Łabiszką wydano za Andrzeja Bnińskiego herbu Łódzia, który m.in. wziął połowę Łabiszyna, a Jadwiga Łabiszka poślubiła Stanisława Potulickiego herbu Grzymała, który stał się właścicielem drugiej połowy dóbr łabiskich<sup>22</sup>.

Powstanie zamku w Pakości, jako rezydencji murowanej, trzeba datować na czas zbliżony do lokacji miasta w Pakości, a inicjatywę budowy wiązać z wojewodą brzesko-kujawskim (w latach 1358–1386) Wojciechem, w drugiej połowie XIV w. najznakomitszym przedstawicielem rodu Leszczyków, ewentualnie z osobą Wojciecha Starszego z Pakości, wojewody brzesko-kujawskiego do 1350 r. Nieliczne wzmianki źródłowe o pakoskim zamku pochodzą dopiero z piętnastowiecznych zapisów dotyczących działów majątkowych. W 1445 r. w dziale braterskim Wojciech z Pakości, kasztelan śremski, przekazał bratu Maternie z Pakości miasto Pakość z zamkiem i przyległymi wsiami tworzącymi klucz majątkowy<sup>23</sup>. Dziedzice Pakości wymarli w linii męskiej i dobra pakoskie po zmarłym bezpotomnie Szymonie z Pakości wzięła jego siostra Agnieszka, zamężna za kasztelanem śremskim Mikołajem z Janowca. W 1477 r. zrezygnowała ona m.in. z połowy miasta Pakość i zamku z połową pałacu z wielką izbą na rzecz swych siostrzenic — córek Katarzyny, żony Andrzeja z Myślborza<sup>24</sup>. Zamek w Pakości został odkryty w latach 80. XX w. w bryle klasztoru Reformatów. Z badań architektoniczno-archeologicznych wynika, że najpierw powstał mur obwodowy, dwa domy-kamienice, u schyłku XV w. zbudowano dom zachodni, a już w XVI w. pałac po stronie północnej<sup>25</sup>. Biorąc pod uwagę zapis z 1477 r., można przypuszczać, że pałac powstał wcześniej niż w XVI w. ewentualnie, że owym pałacem był dom zachodni.

Ziemia pałucka to ostoja rodu Pałuków, a spośród licznych rodzin tego herbu interesują nas przede wszystkim dziedzice Szubina, Gołańczy i następnie będący ich odgałęzieniem Danaborscy. Gołanieccy herbu Pałuka byli jedną z możniejszych, elitarnych rodzin północnej Wielkopolski. Należał do nich klucz gołaniecki oraz liczne dobra na Krajnie, skupione wokół miasteczek Wysoka i Gromadno. Znaczniejszą postacią w tej rodzinie był sędzia kaliski Tomisław Domabórz z Gołańczy urzędujący w latach 1364–1377. Niektórzy autorzy jemu przypisują wzniesienie murowanej siedziby w Gołańczy, czyli zamku-wieży datowanej na lata 80. XIV w.<sup>26</sup> Niewykluczone, że także w przypadku osoby Tomisława Domaborza mamy do czynienia z inicjatorem budowy

<sup>19</sup> *Kronika Jana z Czarnkowa*, tłum. J. Żerbiłło, oprac. M.D. Kowalski, Kraków 2001, s. 118.

<sup>20</sup> *Jana Długosza roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego. Księga dziesiąta 1370–1405*, Warszawa 1981, s. 149.

<sup>21</sup> A. Wędzki, *Początki Łabiszyna*, s. 227; zob. też: *Postowie*, s. 389.

<sup>22</sup> J. Karczewska, *Własność szlachecka na pograniczu wielkopolsko-kujawskim w pierwszej połowie XV wieku*, Kraków 2010, s. 28.

<sup>23</sup> Archiwum Państwowe w Poznaniu (cyt. dalej: APP), Księgi grodzkie poznańskie (cyt. dalej: Poznań Gr.), k. 127v.

<sup>24</sup> APP, Poznań Gr. 9, k. 86–86v; S. Szybkowski, *Związki rodzinne Danaborskich z elitą urzędniczą Kujaw i ziemi dobrzyńskiej*, „Roczniki Historyczne” 2000, t. 66, s. 166; A. Wędzki, *Pakość. Studia z dziejów miasta* [w:] idem, *Przechadzki po Wielkopolsce*, s. 50.

<sup>25</sup> L. Kajzer, *Małe czy duże, czyli o tzw. zamkach rycerskich na Niżu Polskim* [w:] *Zamki i przestrzeń społeczna w Europie środkowej i wschodniej*, red. M. Antoniewicz, Warszawa 2002, s. 125.

<sup>26</sup> J. Skuratowicz, *Piętnastowieczne prywatne zamki w Wielkopolsce* [w:] *Wielkopolska, Polska, Europa. Studia dedykowane pamięci A. Karłowskiej-Kamzowej*, red. J. Wiesiołowski, J. Kowalkowski, Poznań 2006, s. 154.

zamku, natomiast właściwym budowniczym i inwestorem był jego syn Jakusz Kusz z Gołańczy, działający na niwie publicznej już w latach 80. XIV w., a więc w czasie wojny domowej w Wielkopolsce. Czyni to prawdopodobnym przypuszczenie, że jej działania mogły utwierdzić dziedzica Gołańczy w przekonaniu o słuszności podjętej inwestycji budowlanej. L. Kajzer uważa, że owa wieża-zamek to *fortalicium* Jakusza Kusza z 1383 r.<sup>27</sup> Jakusz był człowiekiem operatywnym, podejmował liczne transakcje majątkowe, zwłaszcza na Krajnie, dysponował zapewne odpowiednimi sumami, by dokończyć wzniesienie murowanej siedziby<sup>28</sup>.

Budowę zamku murowanego podjęto także w dobrach szubińskich, również będących własnością Pałuków. Ostatnio w literaturze historycznej pojawiła się opinia zaprezentowana przez S. Szybkowskiego, według której inicjatorem budowy zamku szubińskiego był kasztelan Sławnik, a budowa rozpoczęła się w latach 1358–1360, czyli u schyłku jego życia<sup>29</sup>. Nie wydaje się jednak, aby kasztelan Sławnik, o którym zresztą wiadomo niezbyt wiele, miał na tyle silne zaplecze majątkowe i pozycję społeczną, aby chociaż rozpocząć taką dużą inwestycję. Za jej inicjatora trzeba uznać Sędziwoja z Szubina, syna Sławnika, a czas jej rozpoczęcia datować, jak czyni to A. Wędzki<sup>30</sup>, na lata 70. lub 80. XIV w. Sędziwój był u schyłku XIV w. najwybitniejszym przedstawicielem rodu Pałuków i jedną z pierwszoplanowych postaci ówczesnej sceny politycznej. Spośród ważnych godności, jakie dzierżył, trzeba wymienić starostwo generalne wielkopolskie i starostwo krakowskie, natomiast w ramach hierarchii ziemskiej w Wielkopolsce był podkomorzym poznańskim i wojewodą kaliskim. Sędziwój był właściwym twórcą i organizatorem majątkowego klucza szubińskiego, w którym założył miasto i ufundował kościół parafialny. Dopełnieniem tych działań była budowa zamku w rezydencjonalnym Szubinie, co miało uświetnić ród i było typową działalnością *pro domo suo*.

Sędziwój, który współdziedziczył w Szubinie z bratem Świętosławem, ponosił zapewne największe koszty związane z budową zamku. Świętosław bowiem w drodze małżeństwa objął w posiadanie dobra żony w Grodzisku i Trzcielu, więc raczej bezpośrednio nie był zainteresowany zamkiem w rodowym Szubinie. Sędziwój natomiast dysponował odpowiednimi dochodami z posiadanych starostw i nadań królewskich. Prawdopodobnym jest, że wzmożenie działań budowlanych nastąpiło po 1397 r., gdy Sędziwój otrzymał olbrzymie nadania majątkowe i dochody na terenie Górnych Węgier (na Poważu) z rąk króla węgierskiego Zygmunta Luksemburskiego. Może za tym przemawiać list Sędziwoja do rady miejskiej Torunia, datowany na okres między 1398 i 1402 r., w którym wojewoda pisał, że murarz źle wykonał swą pracę, bo mur uległ zniszczeniu, więc powinien naprawić to, co źle wymurował<sup>31</sup>.

Po śmierci Sędziwoja w 1406 r. klucz szubiński przypadł jego córkom, które dziedziczyły w nim wraz z mężami. Najpewniej jeden z zięciów Sędziwoja, Maciej z Łabiszyna herbu Leszczyc, podjął działania zmierzające do wykupienia od sióstr małżonki części klucza szubińskiego i następnie jego scalenia. Był to proces dość długotrwały, jednakże Maciejowi z Łabiszyna udało się przed śmiercią w 1430 r. zespolicć dobra szubińskie<sup>32</sup>.

<sup>27</sup> L. Kajzer, *Małe czy duże*, s. 124.

<sup>28</sup> J. Karczevska, *Własność szlachecka*, s. 208–209; S. Szybkowski, *Elita szlachecka Krajny w czasach Andegawenów i pierwszych Jagiellonów (1370–1492)* [w:] *Dziedzictwo kulturowe na Krajnie i Pałukach. Wybrane problemy z dziejów Krajny nakielskiej*, red. S. Łaniewski, L. Skaza, Nakło 2004, s. 80.

<sup>29</sup> S. Szybkowski, *Zamek szubiński w powiecie kcyńskim w XIV–połowie XV wieku i jego właściciele* [w:] *Zamki i przestrzeń społeczna*, s. 364.

<sup>30</sup> A. Wędzki, *Rezydencja w Szubinie na Pałukach w świetle źródeł pisanych*, Żnin–Szubin 1992, s. 16.

<sup>31</sup> KDW, t. 11, nr 1822; J. Karczevska, *Własność szlachecka*, s. 118.

<sup>32</sup> J. Bieniak, *Maciej z Łabiszyna* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 19, Wrocław 1974, s. 24–27; S. Szybkowski, *Zamek szubiński*, s. 361.

Po śmierci Macieja Łabiskiego synowie jego i Małgorzaty Sędziwojówny gospodarowali w kluczu szubińskim w niedziale wraz z matką. Jako bracia niedzielni zostali określani w roku 1432 i 1434, gdy procesował się z nimi krewniak Andrzej z Danaborza o czwartą część dóbr szubińskich wraz z częścią zamku i połowę wsi Powodowice, który prawdopodobnie zrezygnował z tych roszczeń, nie widać bowiem, aby potem dzierżył te dobra<sup>33</sup>. Natomiast 16 grudnia 1434 r. Małgorzata Sędziwojówna, wdowa po Macieju Łabiskim, przekazała swe dobra patrymonialne na rzecz swoich synów: Wojciecha, Aleksandra, Jana, Macieja i Mikołaja. Na majątek ten składały się: czwarta część miasta i zamku Szubin, połowy wsi Szubin i Wolwark, połowy wsi Pińsko, Powodowice i Samokłęski Duże (wszystkie wsie w powiecie kcyńskim). W zamian Małgorzata otrzymała dożywocie na zaginionej dziś wsi *Lynbanky*<sup>34</sup>. Ponadto bracia przyrzekli wyposażyć swoje siostry, Elżbietę i Małgorzatę, z części dóbr ojczystych i macierzystych<sup>35</sup>. Młodzi Łabiscy w 1435 r. sprzedali trzy części klucza szubińskiego, w tym zamek, miasta, wójtostwa i reszty dóbr wchodzących w jego skład, Janowi Czarnkowskiemu herbu Nałęcz<sup>36</sup>. Ten z kolei dopełnił zakupu całych dóbr szubińskich, kupując za 800 grzywien czwartą część Szubina z zamkiem i dobrami od dziedziczek Świętosława z Grodziska, Sędziwojowego brata<sup>37</sup>.

Na terenie Pałuk znajdowała się także murowana siedziba szlachecka w Danaborzu, gdzie rezydowali wspomniani już Danaborscy — jedna z gałęzi rodu Pałuków. Była to najprawdopodobniej wieża, jednak niewiele o niej wiadomo. Protoplastą tej rodziny był znany w 1361 r. Zbylut Zbylutowic. Jednak budowę obronnej siedziby, lub przynajmniej jej rozpoczęcie, w rezydencjonalnej wsi należy raczej przypisać jednemu z synów Zbyluta — Włodkowi. Włodek, zawsze piszący się z Danaborza, związał się z Władysławem Opolczykiem — z jego nadania był w latach 1386–1396 wojewodą gniewkowskim. Jeden z jego synów, Andrzej z Danaborza i Gromadna, był posesjonatem także na Krajnie, gdzie zgromadził duże dobra, w tym m.in. klucz złotowski. Posiadany majątek pozwalał zapewne na przeprowadzenie takiej inwestycji.

Najmożliwszym rodem na terenie Wielkopolski wschodniej byli Godziębowie, a wśród nich rodziną o największym znaczeniu na przełomie XIV i XV w. Licheńscy z Lichenia i Gosławic. Te właśnie wsie były głównymi ośrodkami klucza dóbr należącego do tej rodziny. Najwybitniejszymi przedstawicielami tej gałęzi Godziębów w owym czasie był biskup poznański w latach 1414–1426 i wybitny dyplomata Andrzej Łaskarz z Gosławic oraz jego synowiec Jan Dzierślawowic Licheński, który swe *cursus honorum* zakończył na urzędzie wojewody brzesko-kujawskiego<sup>38</sup>. Również w przypadku Licheńskich widoczna jest działalność fundacyjna, która miała potwierdzić rangę rodziny, zaś fundamenty jej pozycji położył biskup Andrzej. Dostojnik ten wzniósł w Gosławicach duży, gotycki zamek — rezydencję rodzinną. Nie był to odosobniony przypadek, kiedy to dostojnik kościelny fundował dla swych krewniaków zamek, przeznaczając na ten cel dochody związane z posiadanym beneficjum<sup>39</sup>. Biskup Andrzej Łaskarz ufundował w 1424 r. w Gosławicach również kościół, którego budowa została zakończona przez Jana Licheńskiego,

<sup>33</sup> APP, Kcynia Z. 1, k. 6; Kcynia Z. 2, k. 14–14v, 28; S. Szybkowski, *Zamek szubiński*, s. 362.

<sup>34</sup> APP, Poznań Gr. 1, 67–68; J. Karczewska, *Własność szlachecka*, s. 205.

<sup>35</sup> APP, Poznań Gr. 1, k. 67–68.

<sup>36</sup> Ibidem, k. 138.

<sup>37</sup> Ibidem, k. 163.

<sup>38</sup> Zob. m.in.: *Andrzej Łaskarz dyplomata, duchowny 1362–1426*, SETIDAVA wydawnictwo Miejskiej Biblioteki Publicznej w Koninie, Konin 2015.

<sup>39</sup> J. Kurtyka, *Posiadłość, dziedziczność*, s. 188. Jako przykłady można wskazać zamki w Pińczowie, Oporowie, Rytwianach czy Borysławicach.

a konsekracja nastąpiła w 1444 r. Dostojeństwa świątyni dodała mansjonaria z czterema mansjonarzami<sup>40</sup>. Bryła kościoła w stylu gotyckim posiada oryginalny, oktogonalny kształt.

W powiecie konińskim, we Wrzącej Wielkiej i Sokołowie, dziedziczyła zamożna rodzina Sokołowskich. Dziedziczne Sokołowo dało rodzinie nazwisko, lecz ośrodkiem rezydencjonalnym i centrum klucza dóbr należących do rodziny była Wrząca Wielka. Sokołowscy osiągnęli spore znaczenie w drugiej połowie XV w. dzięki protekcji krewniaka Świętosława, który był kanonikiem kilku kapituł oraz archidiaconem (w 1435) i oficjałem wrocławskim. Dzięki niemu kilku Sokołowskich osiągnęło beneficja w kapitule wrocławskiej oraz urzędy ziemskie w hierarchiach kujawskich i wielkopolskich<sup>41</sup>. Dwaj reprezentanci tej rodziny rozwinęli nawet karierę na dworze króla czeskiego i węgierskiego Władysława Jagiellończyka — byli to Jałbrzyk Jan i jego bratanek Jarosław Jan Sokołowski<sup>42</sup>. Pozycja tej rodziny była budowana przez trzy pokolenia. Kilkuwioskowa własność znajdowała się w posiadaniu Sokołowskich już na początku XV w. W 1433 r. dziedzice Sokołowa i Wrzącej ufundowali i uposażyli kościół parafialny we Wrzącej Wielkiej<sup>43</sup>. W dobrach nie lokowano miasta, natomiast u schyłku XV w. zbudowano we Wrzącej Wielkiej murowany dwór — *fortalicium*. Już w 1477 r. w zapisie zamiany dóbr między braćmi niedzielnymi Janem, kanonikiem wrocławskim, i Mikołajem Kochankiem a Świętosławem i Wojciechem z Sokołowa, jest wymieniony dwór we Wrzącej Wielkiej<sup>44</sup>. Jednak raczej nie utożsamiałabym go jeszcze ze znanym tamtejszym dworem murowanym. Z takowym mamy najpewniej do czynienia w 1499 r. Pochodzący bowiem z tego roku zapis oprawy wienno-posagowej, jaką uczynił na swych dobrach stolnik brzesko-kujawski Wojciech Sokołowski (syn Mikołaja Kochanka z Wrzącej) dla swej żony Katarzyny, wymienia folwark, dwór oraz dom, w którym miał mieszkać Sokołowski po dokonaniu działu majątkowego („*totis predio et curia in Wrancza [...] et tota domo ubi residebit [...]*”)<sup>45</sup>.

Budowę dworu można datować na koniec XV w. Murowana siedziba Sokołowskich we Wrzącej Wielkiej to gotycka wieżowa kamienica. Inwestora i budowniczego dworu upatruje się w osobie Jarosława Jana Sokołowskiego, który był bratem Wojciecha Sokołowskiego<sup>46</sup>. Jarosław, jak wspomniano, zrobił karierę na dworze węgierskim, gdzie był dworzaninem i komornikiem królewskim. Pełnił także urzędy w Polsce — był kasztelanem biechowskim i łędzkim, trzymał też starostwo kolskie. Dzięki temu mógł dysponować odpowiednimi funduszami, aby wystawić murowaną fortalicję. Możliwe jednak, że inicjatywę budowy fortalicji we Wrzącej Wielkiej podjął już jego ojciec, stolnik brzeski Mikołaj Kochanek. Odziedziczył on bowiem, wspólnie z braćmi, majątek po zmarłym bezpotomnie w 1495 r. bracie Jałbrzyku Janie, który zgromadził m.in. dobra na Śląsku, w Czechach i Austrii. Ze sprzedaży tych dóbr Mikołaj miał w dziale otrzymać 1 tys. florenów<sup>47</sup>. Posiadał więc środki, by rozpocząć budowę murowanej siedziby.

<sup>40</sup> KDW, t. 5, nr 678.

<sup>41</sup> J. Karczevska, *Własność szlachecka*, s. 118.

<sup>42</sup> G. Rutkowska, *Sokołowski Jałbrzyk Jan* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 40, Warszawa–Kraków 2000, s. 128–131; eadem, *Sokołowski Jarosław Jan* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 40, Warszawa–Kraków, s. 146–147.

<sup>43</sup> J. Karczevska, *Fundacja i fundatorzy kościoła parafialnego we Wrzącej Wielkiej*, „Rocznik Łódzki” 1997, t. 44, s. 224, 227.

<sup>44</sup> APP, Konin Gr. 2, k. 87–87v.

<sup>45</sup> R. Szadkowska-Linette, *Późnośredniowieczny dwór obronny we Wrzącej Wielkiej*, „Rocznik Wielkopolski Wschodniej” 1974, t. 2, 1974, s. 100, 112, przyp. 13.

<sup>46</sup> G. Rutkowska, *Sokołowski Jarosław Jan*, s. 146.

<sup>47</sup> Ibidem, s. 130; S. Szybkowski, *Kujawska szlachta urzędnicza w późnym średniowieczu (1370–1501)*, Gdańsk 2006, s. 624–625.



Trzeba także wspomnieć, że Jarosław Jan Sokołowski ufundował kaplicę NMP przy kościele parafialnym w Kole, która stała się miejscem pochówku Sokołowskich. Zatem także i w przypadku tej zamożnej rodziny szlacheckiej mamy do czynienia z realizacją klasycznego modelu włości szlacheckiej, jednak bez jednego jej składnika, tj. miasta. Na przykładzie dziedziców Wrzącej Wielkiej widać również, że związki z dworem i korzystanie z dochodów z dzierżenia królewskich oraz pełnienie wyższych urzędów były charakterystyczne dla fundatorów<sup>48</sup>.

Ambitni przedstawiciele szlachty wielkopolskiej i kujawskiej uświetniali swe siedziby rodowe niedużymi zamkami z „kamienicą”, murem obwodowym i wieżą. L. Kajzer twierdził, że budowę zamków prywatnych na tzw. Niżu Polskim zintensyfikowały wydarzenia związane z wojną Grzymaliców z Nałęczami, kiedy to można było przekonać się o wielkiej przydatności murowanego zamku<sup>49</sup>. Czas budowy opisywanych zamków jest faktycznie zbieżny z tymi wydarzeniami — to schyłek XIV stulecia. Wpłynęło na to jednak niewątpliwie pochodzące z 1389 r. pozwolenie Władysława Jagiełły na fortyfikowanie rezydencji rycerstwa Korony<sup>50</sup>. Na badanym terytorium zbiegło się to z aktywnością publiczną kilku znaczących przedstawicieli miejscowych rodów rycerskich, którzy w swych majątkach realizowali nowy wzór organizacji dóbr, ukazujący ich pozycję, prestiż i aspiracje, a murowana siedziba była jednym z jego elementów. Osobistości te można uznać za „fundatorów” pozycji rodzin, którzy dysponowali odpowiednim majątkiem, by podjąć inwestycję budowlaną. Działalność niektórych z nich na arenie publicznej zbiegła się akurat z wojną domową w Wielkopolsce, której wydarzenia mogły jedynie utwierdzić budowniczych w słuszności podjętych działań i ich kontynuacji — budowa zamku to wszak przedsięwzięcie długotrwałe.

Natomiast siedziby obronne we wschodniej Wielkopolsce (Gośławice, Wrząca Wielka) powstały już w XV w., lecz inicjatywa ich budowy również była związana z działalnością wyróżniających się przedstawicieli rodzin, którzy rozwinęli karierę dworską bądź duchowną i którym przyświecał podobny cel uświetnienia swej rodziny i jej siedziby.

Rezydencja szlachecka w późnym średniowieczu pełniła nie tylko swą podstawową funkcję czyli budowli obronnej, lecz była też składnikiem struktury osadniczej. Obronne rezydencje oprócz pierwotnie przypisanych sobie ról, spełniały też funkcję centrum administracyjnego dóbr oraz służyły okazaniu prestiżu i pozycji właściciela. Budowa murowanej siedziby wiązała się z dużymi kosztami, wydatek taki mogły udźwignąć tylko rodziny zamożne, przy czym była to nie tylko zamożność wynikająca z dzierżenia dóbr dziedzicznych, ale także — a może nawet głównie — z nadań królewskich (uzyskanych też za granicą, czego przykładem byli Sędziwój z Szubina i Jałbrzyk Jan Sokołowski) i dzierżawy królewskich. Również posiadanie w rodzinie dostojnika kościelnego (np. Licheńscy herbu Godzięba), który wspomagał współrodowców dochodami swego urzędu, przyczyniało się do podejmowania inwestycji budowlanych. Omówione powyżej siedziby były wprawdzie budowane bądź rozbudowane przez wiele lat, ale można zauważyć, że inicjatorem budowy murowanej rezydencji była osobistość wyróżniająca się, która osiągnęła zaszczyty dworskie i wysokie urzędy, z którymi w parze szły różne nadania, a z tych wysokie dochody.

<sup>48</sup> T. Jakimowicz, *Dwór murowany w Polsce w wieku XVI (wieża — kamienica — kasztel)*, Warszawa–Poznań 1979, s. 26.

<sup>49</sup> L. Kajzer, *Male czy duże*, s. 113.

<sup>50</sup> M. Kutzner, *Wielkopolska, Kujawy, ziemie łączycycka i sieradzko-wieluńska* [w:] *Architektura gotycka w Polsce*, red. T. Mroczo, M. Arszczyński, t. 2, Warszawa 1995, s. 163.

## Bibliografia załącznikowa

### Źródła rękopiśmienne

Archiwum Państwowe w Poznaniu

Księgi grodzkie poznańskie, 1, 2, 9.

Księgi grodzkie konińskie, 2.

Księgi ziemskie kcyńskie, 1, 2.

### Źródła drukowane

Jana Długosza roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego. Księga dziesiąta 1370–1405, Warszawa 1981.

Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski, t. 3, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1881; t. 5, wyd. F. Piekosiński, Poznań 1908; t. 11, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jasiński, T. Jurek, I. Skierska, Poznań 1999.

Kronika Jana z Czarnkowa, tłum. J. Żerbiłło, oprac. M.D. Kowalski, Kraków 2001.

### Opracowania

Andrzej Łaskarz dyplomata, duchowny 1362–1426, SETIDAVA wydawnictwo Miejskiej Biblioteki Publicznej w Koninie, Konin 2015.

Bieniak J., *Elita kujawska w średniowieczu*, w: *Człowiek w społeczeństwie średniowiecznym*, Warszawa 1997; *Maciej z Łabiszyna* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 19, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974; *Wielkopolska, Kujawy, ziemie łęczycka i sieradzka wobec problemu zjednoczenia państwowego w latach 1300–1306*, wyd. 2, Wodzisław Śląski 2011.

Jakimowicz T., *Dwór murowany w Polsce w wieku XVI (wieża — kamienica — kasztel)*, Warszawa–Poznań 1979.

Kajzer L., *Małe czy duże, czyli o tzw. zamkach rycerskich na Nizinie Polskiej* [w:] *Zamki i przestrzeń społeczna w Europie środkowej i wschodniej*, red. M. Antoniewicz, Warszawa 2002.

Karczevska J., *Fundacja i fundatorzy kościoła parafialnego we Wrzącej Wielkiej*, „Rocznik Łódzki” 1997, t. 44; *Ród Pomianów na Kujawach w średniowieczu*, Poznań–Wrocław 2003; *Własność szlachecka na pograniczu wielkopolsko-kujawskim w pierwszej połowie XV wieku*, Kraków 2010.

Kurtyka J., *Posiadłość, dziedziczość i prestiż. Badania nad późnośredniowieczną i wczesnonowożytną wielką własnością możnowładczą w Polsce XIV–XVII wieku*, „Roczniki Historyczne” 1999, t. 65.

Kutzner M., *Wielkopolska, Kujawy, ziemie łęczycka i sieradzko-wieluńska* [w:] *Architektura gotycka w Polsce*, red. T. Mroczko, M. Arsyński, t. 2, Warszawa 1995.

Marciniak-Kajzer A., *Średniowieczny dwór rycerski w Polsce: wizerunek archeologiczny*, Łódź 2011.

Olejnik K., *Grody i zamki w Wielkopolsce*, Poznań 1993.

Pauk M.R., *Społeczne uwarunkowania powstania zamków możnowładczych w Czechach (XIII–pocz. XIV wieku)* [w:] *Zamek i dwór w średniowieczu. Od XI do XV wieku*, red. J. Wiesiołowski, Poznań 2001.

*Początki murowanych zamków w Polsce do połowy XIV w.: Materiały z I Ogólnopolskiej Konferencji Colloquia Castrensia zorganizowanej przez Zamek Królewski w Warszawie — Muzeum i Zakład Architektury Polskiej Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej, 15–16 października 2015 r.*, red. A. Bocheńska, P. Mrozowski, Warszawa 2017.

Rutkowska G., *Sokołowski Jędrzej Jan* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 40, Warszawa–Kraków 2000; *Sokołowski Jarosław Jan*, ibidem.

Sikorski C., *Zamek w patuckiej Wenecji*, Bydgoszcz 1986.

Skuratowicz J., *Piętnastowieczne prywatne zamki w Wielkopolsce* [w:] *Wielkopolska, Polska, Europa. Studia dedykowane pamięci A. Karłowskiej-Kamzowej*, red. J. Wiesiołowski, J. Kowalkowski, Poznań 2006.

*Słownik historyczno-geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. B. Chlebowski, t. 13, Warszawa 1893.

Szadkowska-Linette R., *Późnośredniowieczny dwór obronny we Wrzącej Wielkiej*, „Rocznik Wielkopolski Wschodniej” 1974, t. 2.

- Szybkowski S., *Elita szlachecka Krajny w czasach Andegawenów i pierwszych Jagiellonów (1370–1492)* [w:] *Dziedzictwo kulturowe na Krajnie i Patukach. Wybrane problemy z dziejów Krajny nakielskiej*, red. S. Łaniewski, L. Skaza, Nakło 2004; *Kujawska szlachta urzędnicza w późnym średniowieczu (1370–1501)*, Gdańsk 2006; *Zamek szubiński w powiecie kcyńskim w XIV–połowie XV wieku i jego właściciele* [w:] *Zamki i przestrzeń społeczna w Europie środkowej i wschodniej*, red. M. Antoniewicz, Warszawa 2002; *Związki rodzinne Danaborskich z elitą urzędniczą Kujaw i ziemi dobrzyńskiej*, „Roczniki Historyczne” 2000, t. 66.
- Wędzki A., *Pakość. Studia z dziejów miasta* [w:] idem, *Przechadzki po Wielkopolsce*, Poznań 2007; *Początki Łabiszyna. W związku z 625. rocznicą najstarszej wzmianki o mieście* [w:] ibidem; *Rezydencja w Szubinie na Patukach w świetle źródeł pisanych*, Żnin–Szubin 1992.
- Wiśniowski J., *Rozwój sieci parafialnej w prepozyturze wiślickiej w średniowieczu. Studium geograficzno-historyczne*, Warszawa 1965.
- Wroniszewski J., *Szlachta ziemi sandomierskiej w średniowieczu*, Poznań–Wrocław 2001.

**Joanna Karczevska, *Knight seats on the border between Greater Poland and Kujawy in the late Middle Ages.***

In the late Middle Ages in Poland there was a time of the knights' transformation into nobility, passing from ancestral structures to the land community, which was often accompanied by the activity of outstanding individuals who became progenitors, founders of influential powerful families. At the turn of the fourteenth and fifteenth centuries, a characteristic process of terrestrial latifundia can be observed in Poland. Regardless of their size, one can see a certain process of their formation. This process was universal and common to both royal and private property. It consisted in creating a property complex and obtaining German law (i.e. the location of the village, which was also a form of investment), organizing the parish within its borders, founding a chapel, which is a family necropolis, and organizing the urban center, i.e. its center, raising the prestige of the owner, and at the same time additional income.

The final element of the whole process was the construction of the castle — the residence, the headquarters of the heir. The last element of the mentioned process is the subject of this article, in which the author draws attention not so much to the defensive functions of the castle as to the utility (as a center of administration and management of goods) and representative (it was an expression of the manifestation of the position and importance of the family). In terms of territory, the article concerns the borderland of Greater Poland (Kcyński, Gniezno and Konin county) and Kujawy, therefore peripheral territories in the late medieval Polish state.

**Keywords:** knighthood, nobility, Greater Poland, land latifundium, castle, residence, stronghold.

